

Sygn. akt IIK 674/15

2Ds. 144/15

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 26.01.2016r

Sąd Rejonowy w Zakopanem Wydział II Karny w składzie:

Przewodniczący SSR Janusz Kukla

Protokolant sek. sąd. G. P.

przy udziale Prokuratora Elżbiety Jankowskiej

po rozpoznaniu dnia 26.01.2016r sprawy

J. T.

urodz. (...) w N.

s. J. i H. z d.S.

oskarżonego o to , że:

w dniu 30 października 2015r w B., rejonu (...) znajdując się w stanie nietrzeźwości przy stwierdzonym 0.35 mg/l; 0.32mg/l i 0.31mg/l zawartości alkoholu w wydychanym powietrzu, prowadził pojazd mechaniczny w ruchu lądowym samochód osobowy marki O. (...) o nr rej (...),

to jest o przestępstwo z art. 178a§1kk

I. uznaje oskarżonego J. T. za winnego popełnienia zarzucanego mu wyżej czynu stanowiącego przestępstwo z art. 178a§1kk i za to na mocy art.178a§1kk wymierza mu karę grzywny w wymiarze 80 (osiemdziesięciu) stawek dziennych, ustalając wysokość stawki dziennej na kwotę 10 (dziesięciu) złotych, co stanowi kwotę 800 (osiemset) złotych;

II. na mocy art. 42§2kk orzeka oskarżonemu środek karny w postaci zakazu prowadzenia wszelkich pojazdów mechanicznych w ruchu lądowym na okres 3 (trzech) lat, zaliczając na mocy art. 63§4kk okres zatrzymania prawa jazdy począwszy od dnia 30.10.2015r do dnia 26.01.2016r ;

III. na mocy art. 43a§2kk orzeka oskarżonemu środek karny w postaci świadczenia pieniężnego na rzecz Funduszu Pomocy Pokrzywdzonym oraz Pomocy Postpenitencjarnej w kwocie 5.000 (pięciu tysięcy) złotych ;

IV. na podstawie art. 627kpk zasądza od oskarżonego na rzecz Skarbu Państwa koszty sądowe w kwocie 170 (sto siedemdziesiąt) złotych, w tym kwotę 80 (osiemdziesiąt) złotych opłaty sądowej.

Sygn. akt II K 674/15

UZASADNIENIE

wyroku z dnia 26 stycznia 2016 r.

Sąd ustalił stan faktyczny:

W dniu 30 października 2015 r. oskarżony J. T. wykonywał prace remontowe w miejscowości B.. W trakcie pracy do godziny około 15.00-16.00 spożywał alkohol w postaci piwa. Około godziny 18:10 z uwagi na telefon żony wsiadł do samochodu i udał się do swojego miejsca zamieszkania. Oskarżony w tym samym dniu w miejscowości C. G. na drodze K-49 (ul. (...)) został zatrzymany przez patrol policji dokonujący kontroli drogowej. W trakcie kontroli funkcjonariusze policji wyczuli od oskarżonego woń alkoholu, w związku z czym J. T. został poddany badaniu na zawartość alkoholu w wydychanym powietrzu.

Dowód: częściowo wyjaśnienia oskarżonego J. T. k. 14-15 akta Ds, k. 10, protokół z badania stanu trzeźwości oskarżonego urządzeniem elektronicznym typu A. I. oraz Alkometr A-2.0 k. 2-3 akta Ds. 144/15,

Pierwsze badanie przeprowadzone o godzinie 19:15 wykazało u oskarżonego obecność alkoholu o stężeniu 0,31 mg/l w wydychanym powietrzu. Oskarżonego poddano kolejnym badaniom, które wykazały u niego o godzinie 19:47 obecność alkoholu o stężeniu 0,35 mg/l, a o godzinie 20:05 – 0,32 mg/l zawartości alkoholu w wydychanym powietrzu.

Dowód: protokół z badania stanu trzeźwości oskarżonego urządzeniem elektronicznym typu A. I. oraz Alkometr A2.0 k. 2-3 akta Ds. 144/15;

W toku postępowania przygotowawczego oskarżony J. T. przyznał się do popełnienia zarzucanego mu czynu oraz złożył wyjaśnienia. Wskazał w nich, iż w dniu 10 października 2015 r. wykonywał prace remontowe w jednym z domów na terenie B.. W trakcie pracy wypił dwa lub trzy piwa. Zarówno w tym dniu jak też w dniach poprzednich z uwagi na problemy żołądkowe prawie nic nie jadł. Jak wskazał około godziny 18:10 zadzwoniła do niego żona, lecząca się na nadciśnienie, oświadczając że się źle czuje i aby jak najszybciej przyjechał. Wówczas nie pomyślał, że około godziny 15-16 wypił ostatnie piwo. Gdy został zatrzymany uświadomił sobie, iż może mu „wyjść” jakiś alkohol w wydychanym powietrzu. Zaznaczył, że dużo jeździ samochodem i nigdy nie dostał mandatu oraz , że bardzo żałuje popełnionego czynu. Oskarżony podał również, iż w miejscowości, w której mieszka nie ma komunikacji autobusowej, a przez to nie będzie miał możliwości dojazdu do pracy oraz złożył wniosek w trybie art. 335 kpk chcąc dobrowolnie poddać się karze. Oskarżony przesłuchiwany w dniu 6 listopada 2015 r. podtrzymał wcześniejsze wyjaśnienia, lecz zrezygnował z dobrowolnego poddania się karze i wniósł o rozpatrzenie jego sprawy na rozprawie. Ponownie wskazał, iż bardzo żałuje popełnionego czynu prosząc o łagodny wyrok, a jeżeli jest to możliwe o warunkowe umorzenie postępowania. Zaznaczył, iż jego dziecko ma usuniętą nerkę i w związku z tym często musi jeździć z nim i z żoną do K., a jego żona ma nadciśnienie i również pozostaje pod opieką lekarską, on zaś z uwagi na brak komunikacji pozbawiany będzie możliwości zarobkowania i utrzymania swojej rodziny. W postępowaniu sadowym oskarżony J. T. przyznał się do winy, podtrzymał wcześniej złożone wyjaśnienia oraz zaznaczył, iż prawo jazdy potrzebne jest mu do wykonywania pracy oraz wożenia dziecka do lekarzy. Podał, iż jego żona ma prawo jazdy.

Dowód: wyjaśnienia oskarżonego J. T. k. 14-15 akta Ds144/15, k. 10,

Oskarżony jest żonaty, posiada dwójkę małoletnich dzieci, które utrzymuje. Jego żona pracuje w szkole, jako przedszkolanka zarabiając 2300 zł miesięcznie. Pracuje dorywczo w branży budowlanej – wykończeniowej z zarobkiem około 1.500 zł. Nie ma nieruchomości, a jedynie samochody L. rok produkcji 2007 i O. (...) rok produkcji 2005. Jest zdrowy psychicznie i fizycznie. Nie był karany.

Dowód: dane osobowe w protokole rozprawy k.10; karta karna k. 19 akta Ds144/15, dane o osobie k. 20 akta Ds144/15.

Sąd zważył co następuje:

Ustalając stan faktyczny sprawy sąd oparł się częściowo o wyjaśnienia oskarżonego J. T., a nadto o dokumenty w postaci protokołów użycia urządzeń elektronicznych typu A. oraz Alkometr A2.0, a także o dane osobowe oraz dane o karalności.

W pierwszej kolejności zaznaczyć należy, iż oskarżony w toku prowadzonego postępowania zarówno przygotowawczego jak też przed sądem przyznał się do zarzucanego mu czynu i złożył wyjaśnienia, które w głównej mierze zasługiwały na uwzględnienie. Sąd nie dał im wiary jedynie w zakresie, w którym oskarżony podał, iż do przedmiotowego zdarzenia miało dojść w dniu 10 października 2015 r. W ocenie Sądu tak podana data jest wynikiem wyłącznie omyłki oskarżonego. Jak wynika z pozostałego materiału dowodowego, a w szczególności protokołów badań na zawartość alkoholu w wydychanym powietrzu, do zarzucanego czynu niewątpliwie doszło w dniu 30 października 2015 r. Powyższe potwierdza również fakt, iż oskarżony przesłuchiwany w postępowaniu przygotowawczym przyznał się do popełnienia zarzucanego mu czynu, który zgodnie z postanowieniem o przedstawieniu zarzutów miał mieć miejsce właśnie w tym dniu. Nie ma żadnych podstaw, aby wyjaśnienia oskarżonego w pozostałym zakresie ocenić jako niewiarygodne i nie wydaje się, aby oskarżony zmierzał do uniknięcia odpowiedzialności karnej. Jego wyjaśnienia w tym zakresie korespondują z zebranymi w sprawie wymienionymi wyżej dokumentami urzędowymi.

Ustalając stan faktyczny w odniesieniu do stanu nietrzeźwości oskarżonego Sąd wykorzystał dane zawarte w protokołach użycia urządzeń kontrolno - pomiarowych, które są w pełni wiarygodne, chociażby z uwagi na użycie dwóch różnych rodzajów urządzeń w tym typu stacjonarnego Alkomat A 2.0. natomiast malejące stężenie alkoholu w organizmie oskarżonego w pełni odpowiada treści jego wyjaśnień.

Sąd przeprowadził również dowód z karty karnej na okoliczność braku uprzedniej karalności oskarżonego.

Dokonując oceny prawnej zachowania oskarżonego eksponować należy, iż artykuł 178 a § 1 kk kryminalizuje bezwypadkowe prowadzenie pojazdu w stanie nietrzeźwości lub pod wpływem środka odurzającego w ruchu lądowym.

Jest to przestępstwo formalne, którego istotę realizuje wprowadzenie w ruch pojazdu przez nietrzeźwego lub odurzonego sprawcę. Występek ten od strony podmiotowej można popełnić tylko umyślnie, przy czym samo prowadzenie pojazdu wymaga zamiaru bezpośredniego, natomiast fakt znajdowania się przez prowadzącego w stanie nietrzeźwości lub pod wpływem środka odurzającego może być również objęty zamiarem ewentualnym.

Dokonując analizy prawnej przedmiotowego występkę zważyć należy, że popełniając ten czyn oskarżony J. T. działał umyślnie, albowiem posiadając pełną zdolność do rozpoznania znaczenia podejmowanego działania i pokierowania swoim postępowaniem, zdecydował się na prowadzenie pojazdu w stanie nietrzeźwości. Oskarżony zatem chciał kierować tym pojazdem w stanie nietrzeźwości i zamiar swój w pełni zrealizował, godząc w ten sposób nie tylko w zakaz ustawowy zawarty w kodeksie karnym, ale także w przepisy ruchu drogowego i zasady racjonalnego postępowania, które jako kierowca miał szczególny obowiązek respektować. Nie budzi żadnych wątpliwości Sądu fakt, iż oskarżony pijąc alkohol około trzech godzin przed kierowaniem pojazdu musiał sobie zdawać sprawę z faktu, iż jest pod wpływem alkoholu w szczególności, że jak sam wskazał wypił trzy piwa.

Mając na uwadze całokształt materiału dowodowego, ze szczególnym wskazaniem na wyjaśnienia oskarżonego oraz dokumenty w postaci protokołów użycia urządzenia kontrolno-pomiarowego do ilościowego oznaczenia alkoholu w wydychanym powietrzu przy uwzględnieniu wyżej przedstawionej argumentacji, Sąd uznał oskarżonego J. T. za winnego tego, że w dniu 30 października 2015 r. w B., rejonu (...) znajdując się w stanie nietrzeźwości przy stwierdzonym 0.35 mg/l, 0.32mg/l i 0.31mg/l zawartości alkoholu w wydychanym powietrzu, prowadził pojazd mechaniczny w ruchu lądowym samochód osobowy marki O. (...) o nr rej (...).

Tym samym zachowaniem swoim J. T. w pełni wyczerpał znamiona przestępstwa stypizowanego w art.178a § 1 kk, a jego wina nie budzi wątpliwości.

Co do wymiaru kary:

Za okoliczności obciążające Sąd uznał fakt, że tego typu przestępstwa mają nagminny charakter i osoby kierujące pojazdami mechanicznymi w stanie nietrzeźwości stanowią poważne zagrożenie dla innych uczestników ruchu

drogowego, a również dla swojego bezpieczeństwa. Powyższe natomiast wskazuje, iż oskarżony wykazał się brakiem poszanowania dla obowiązujących przepisów prawa.

Sąd uznał za okoliczność łagodzącą przyznanie się przez oskarżonego J. T. do winy.

Zgodnie z art. 53 § 1 kk Sąd wymierza karę według swojego uznania, w granicach przewidzianych przez ustawę, bacząc, by jej dolegliwość nie przekraczała stopnia winy, uwzględniając stopień społecznej szkodliwości czynu oraz biorąc pod uwagę cele zapobiegawcze i wychowawcze, które ma osiągnąć w stosunku do oskarżonego, a także potrzeby w zakresie kształtowania świadomości prawnej społeczeństwa.

Oceniając stopień winy oskarżonego J. T. należy zauważyć, że jest on osobą dorosłą, mającą duże doświadczenie życiowe, od której można oczekiwać odpowiedniego poziomu rozwoju intelektualnego, i która winna zdawać sobie sprawę z tego, że kierowanie pojazdami w stanie nietrzeźwości, stanowi przestępstwo i nie może zasługiwać na pobłażliwość, zwłaszcza ze strony Sądu. Nie można nie zauważyć, że oskarżony dobrowolnie wsiadł do samochodu, wiedząc, że znajduje się w stanie nietrzeźwości i tym samochodem kierował. W ocenie sądu sam fakt, iż oskarżony miałby kierować pod wpływem alkoholu tylko z uwagi na telefon żony z prośbą o przyjazd, gdyż źle się czuje nie stanowi żadnego wytłumaczenia jego zachowania. Nawet gdyby faktycznie tego typu okoliczność miała miejsce żona oskarżonego bądź on sam, w przypadku znacznego pogorszenia stanu jej zdrowia mogli zadzwonić na pogotowie ratunkowe lub też skorzystać z pomocy innych osób. Samo zagrożenie zdrowia osoby bliskiej nie jest wystarczającą podstawą by usprawiedliwiać narażenie na poważne niebezpieczeństwo wielu uczestników ruchu drogowego jakie wiązało się z prowadzeniem samochodu pod wpływem alkoholu. Niewątpliwie okoliczności powyższe świadczą o tym, iż oskarżony ma negatywny stosunek do obowiązujących norm prawnych w tym zakresie.

Jedynie na marginesie należy zauważyć, że oskarżony usiłuje przedstawić się jako dobry ojciec i mąż, odpowiedzialny za swoją rodzinę, w której nieletnia córka, a także żona nie cieszą się dobrym zdrowiem. Pomija przy tym zupełnie okoliczność, że w dniu zdarzenia, wykonując swoją pracę zarobkową, od której zależy utrzymanie rodziny, spożywał alkohol (w godzinach pracy) co z pewnością nie jest postąpieniem zasługującym na pochwałę

Oceniając stopień społecznej szkodliwości czynu oskarżonego trzeba podnieść, jak to już zostało wyżej wskazane, że tego typu przestępstwa mają nagminny charakter, nietrzeźwi kierowcy stanowią znaczne zagrożenie bezpieczeństwa przede wszystkim dla innych uczestników ruchu drogowego i są przyczyną szeregu wypadków drogowych, a te prowadzić mogą do tragicznych skutków, które po wielokroć w rzeczywistości występują.

Zatem, Sąd, mając na uwadze podniesione powyżej okoliczności obciążające i łagodzące, zwłaszcza w postaci wysokiego stopnia winy oraz społecznej szkodliwości czynu, a z drugiej strony przyznanie się do winy oskarżonego wymierzył oskarżonemu karę grzywny w wymiarze 80 stawek dziennych, ustalając wysokość stawki dziennej na kwotę 10 złotych, co stanowi kwotę 800 złotych.

W ocenie Sądu wymierzona oskarżonemu kara jest adekwatna do stopnia winy i społecznej szkodliwości przypisanego mu czynu. Zdaniem Sądu wymierzona oskarżonemu kara zapobiegnie jego powrotowi do ponownej kolizji z normami prawa oraz spełni potrzeby w zakresie kształtowania świadomości prawnej społeczeństwa, uświadomi konieczność przestrzegania norm prawnych i nieopłacalność ich naruszania. Ustalając wysokość jednej stawki dziennej na kwotę 10 zł Sąd uwzględnił stosownie do treści art. 33 § 3 kk dochody sprawcy, jego warunki osobiste, rodzinne, stosunki majątkowe i możliwości zarobkowe, a zatem to, że oskarżony pracuje dorywczo w branży budowlano – wykończeniowej z zarobkiem około 1.500 zł. Nie ma nieruchomości, a jedynie samochody L. rok produkcji 2007 i O. (...) rok produkcji 2005. Ponadto sąd miał na względzie, iż oskarżony ma na utrzymaniu dwójkę dzieci, w tym jedno po usunięciu nerki.

Orzekając oskarżonemu J. T. środek karny w postaci zakazu prowadzenia wszelkich pojazdów mechanicznych w ruchu lądowym na okres 3 lat zaliczając na mocy art. 63 § 4 kk okres zatrzymania prawa jazdy począwszy od dnia 30.10.2015r do dnia 26.01.2016 r. Sąd uwzględnił omówione powyżej okoliczności dotyczące stopnia winy i społecznej szkodliwości przypisanego oskarżonemu czynu. Należy podkreślić, że oskarżony naruszył swoim zachowaniem reguły

użytkowania dróg publicznych, a tym samym naraził innych użytkowników tych dróg i samego siebie, na znaczne niebezpieczeństwo. Z tego powodu stopień naruszenia przez oskarżonego reguł ostrożności w ruchu drogowym jest relatywnie znaczny. Czasowe wykluczenie oskarżonego z udziału w ruchu drogowym jest, zdaniem Sądu, koniecznością z uwagi na dobro osób trzecich, a przy tym obligatoryjne. Ponadto należy wziąć pod uwagę fakt, że orzeczony środek karny stanowi konsekwencję negatywnego zachowania oskarżonego, którego to zachowania oskarżony dopuścił się w sposób świadomy i dobrowolny. Popołniając umyślnie czyn zabroniony J. T. powinien liczyć się z koniecznością poniesienia konsekwencji swojego zachowania. Zachowując się w ten sposób postąpił w sposób nieodpowiedzialny, równocześnie wykazując lekceważący stosunek do obowiązujących norm prawnych.

Na mocy art. 43a § 2 kk orzeczono oskarżonemu środek karny w postaci świadczenia pieniężnego na rzecz Funduszu Pomocy Pokrzywdzonym oraz Pomocy Postpenitencjarnej w kwocie 5000 zł. Stwierdzić należy, że postąpienie takie niewątpliwie będzie miało określony walor dydaktyczny i przyczyni się do wdrożenia oskarżonego do przestrzegania porządku prawnego. W żadnym wypadku nie można też twierdzić, aby wysokość świadczenia pieniężnego przekraczała realne możliwości płatnicze oskarżonego, bo w istocie orzeczone zostało na najniższym możliwym poziomie.

Na mocy art. 627 kpk Sąd zasądził od oskarżonego J. T. na rzecz Skarbu Państwa koszty sądowe w kwocie 170 złotych, w tym kwotę 80 złotych opłaty sądowej. W ocenie Sądu zasadnym jest, aby oskarżony poniósł koszty sądowe we własnej sprawie, uznano bowiem, że przesłanki mogące skutkować zwolnieniem oskarżonego od ich ponoszenia, a o jakich stanowi art. 624 § 1 kpk, nie zachodzą.

Przewodniczący